

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 12(281) ROK VII

20 MARCA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)



Fot. Z. Gałaszewski

## PROGRAM NAWIEDZENIA FIGURY MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ

24.03.–30.03.1996 – misje poprzedzające  
Nawiedzenie;

31.03 (niedziela)

godz. 19.00 – procesja z figurą Matki Bożej  
Fatimskiej z kościoła p.w. św.  
Apostołów Piotra i Pawła w Su-  
wałkach do kościoła p.w. św.  
Aleksandra;

godz. 20.30 – powitanie przez parafian;

godz. 21.00 – uroczysta msza św.;  
godz. 22.30 – czuwanie parafii z dekanatu  
św. Aleksandra;

godz. 24.00 – Pasterka Maryjna;  
godz. 1.30 – 6.00 – nocne czuwanie;

1.04 (poniedziałek)

godz.: 6.00, 7.00 i 8.00 – msze św.;  
godz. 10.00 – msza św. kończąca nawiedze-  
nie.



# WYDARZENIA LOKALNE

## SUKCESY LICEALISTÓW Z KONOPNICKIEJ

W Białymstoku zakończyły się eliminacje regionalne Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Zgłosiło się do nich kilkudziesięciu uczniów szkół ponadpodstawowych z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Konkurs składał się z trzech etapów eliminacji pi-

semnych i ustnych.

Zwyciężyła **Marta Zawadzka**, uczennica IV klasy z I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Suwałkach, a 5. miejsce zajęła **Barbara Michałowska** uczęszczająca do tej samej klasy. Obie licealistki przygotowywały się

pod kierunkiem swego polonisty p. Marka Urbanowicza. W kwietniu br. wezmą one udział w finale centralnej olimpiady w Warszawie.

Warto przypomnieć, że w poprzednich latach laureatkami finału centralnego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego były **Monika Karpińska** i **Andżelika Godek** z I LO, uczennice p. Marii Urbanowicz. Dobra passa licealistek I LO i państwa Urbanowiczów trwa więc nadal.

★ ★

Już po raz drugi z rzędu Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Młodzieżowej, który w końcu lutego br. odbył się w Giżycku, zdobyła **Magdalena Orłowska** z I LO im. M. Konopnickiej. Festiwal odbył się po raz czwarty. Magda, która występowała w kategorii poezji śpiewanej, zaprezentowała publiczności i jury własne utwory.

★ ★

**Konrad Dziadkowski** z I LO zwyciężył w eliminacjach wojewódzkich Konkursu Astro-nomiczno-Astronautycznego, a **Mariusz Chmielewski** z tej samej szkoły zajął III miejsce. Suwalczan rozdzielił Jan Grzesiak z Zespołu Szkół nr 1 w Giżycku. Cała trójka reprezentować będzie województwo suwalskie w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w Grudziądzu. W ubiegłym roku **Konrad Dziadkowski** zajął tam 4. miejsce. Do udziału w konkursie suwalczanie przygotowywali się pod kierunkiem p. **Teresy Łaskowskiej** nauczającej fizyki w I LO. (rl)



Z prawej Mariusz Chmielewski, w środku Konrad Dziadkowski i z lewej Jan Grzesiak.

## SZKOLENIE OC

Podobnie jak w poprzednich latach, tak i w tym roku 5 marca w Urzędzie Miasta zorganizowane zostało szkolenie w zakresie obrony cywilnej. Brali w nim udział kierownicy i dyrektorzy zakładów pracy z Suwałk oraz gmin Przerośl i Giby.

Po otwarciu szkolenia przez prezydenta miasta **Grzegorza Wołagiewicza** oraz szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej pplk. **Stanisława Łobacza** oceny realizacji zadań OC za 1995 r. dokonał zastępca szefa WIOC mjr **Zbigniew Nowak**. Jak poinformował w ubiegłym roku, szczególny nacisk położono na tworzenie optymalnych warunków i realizację przedsięwzięć dotyczących ochrony ludności w przypadku za-

grożeń oraz doskonaleniu systemu wykrywania i alarmowania.

Naczelnik wydziału Spraw Obywatelskich UM **Daniel Jaroszewicz** omówił akty prawne oraz rozporządzenia dotyczące obrony cywilnej m.in. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, powszechnej samoobrony ludności oraz zakresu działania szefa OC kraju, szefów województw i gmin oraz zasad i trybu kierowania i koordynowania przez nich przygotowań i realizacji przedsięwzięć OC.

**Halina Staszkiwicz** z Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej przybliżyła zebranym temat zaciemniania i wygaszania oświetlenia oraz ukrycia załogi w budynkach ochronnych.

Omówione zostały także wytyczne szefa obrony cywilnej kraju w zakresie zasad opracowania planów OC województw, gmin i zakładów pracy. Plany takie są wykonywane w celu ustalenia i przygotowania przedsięwzięć organizacyjnych i rzeczowych OC stosownie do przewidywanego zagrożenia, potrzeb i realnych możliwości. Opracowują je (w terminie do końca 1996 r.) zakłady pracy, na których ciąży obowiązek realizacji zadań OC.

Ponadto pracownik wydziału Spraw Obywatelskich UM **Grzegorz Żukowski** przedstawił szczegółowe zasady prowadzenia ćwiczeń pod kryptonimem „Hańcza '96” planowane na 19–20 kwietnia br. Ich tematem będzie osiąganie wyższych stanów gotowości obronnej przez organa i siły

OC oraz gotowości do prowadzenia akcji ratunkowych w rejonie zniszczeń i awarii spowodowanych przez działania dywersyjno-sabotażowe. Wezmą w nich udział wyznaczone przez szefa obrony cywilnej miasta, instytucje i zakłady pracy. Pierwszego dnia ćwiczenia będą prowadzone na terenie naszego miasta, drugiego natomiast w gminie Suwałki i Raczki. W ćwiczeniach są przewidziane epizody dotyczące ewakuacji dzieł sztuki z Muzeum Okręgowego do gminy Raczki, ewakuacja uczniów ze Szkoły Postawowej nr 9, usuwanie uszkodzenia jednego ze zbiorników w gazowni oraz awarii powstałej w instalacji TSP w Suwalskim Browarze, a także przewidziane są działania na stacji PKP i Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym. (an)



## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (8 – 14 bm.) na terenie naszego województwa zanotowano 62 włamania i kradzieże oraz 9 rozbojów. W dwóch wypadkach drogowych 2 osoby zostały ranne.

Na gorącym uczynku zatrzymano 49 osób, w tym 18 sprawców przemytu.

### Włamania i kradzieże

Nieznani sprawcy po rozebraniu fragmentu ściany dostali się do kiosku spożywczego przy ul. Waryńskiego, skąd skradli papierosy i słodycze na kwotę ok. 1300 zł.

Ze sklepu spożywczego przy ul. Andersa skradziono artykuły spożywcze, papierosy i alkohol. Straty – 6 tys. zł.

Dwóch mężczyzn w kominiarkach wtargnęło do sklepu spożywczego przy ul. E. Plater i grożąc ekspedientce użyciem noża oraz pistoletu zażądali wydania pieniędzy. Po spenetrowaniu zaplecza zabrali 1000 zł.

Włamano się do mieszkania przy ul. Reja, skąd skradziono sprzęt audio-wizualny i gospodarstwa domowego oraz złotą biżuterię. Właściciel wycenił straty na ok. 7 tys. zł.

Przy tej samej ulicy okradziono sklep z ogumieniem i akumulatorami. Złodzieje wynieśli 40 opon i 10 akumulatorów o wartości 5 tys. zł.

Na ul. Północnej policjanci zatrzymali dwóch sprawców włamania do kiosku spożywczego, skąd skradli artykuły spożywcze i papierosy. W wyniku pościgu część skradzionego mienia odzyskano.

### Szukamy samochodów

W ubiegłym tygodniu w naszym mieście zginęły trzy samochody: granatowe audi 80 o numerze rejestracyjnym SWS 8425, biały mercedes 300 D (SWT 3697) oraz zielony volkswagen passat (SUN 5915).

### Zuchwałe rozboje

W centrum miasta, w godzinach popołudniowych, dwóch nietrzeźwych mężczyzn pobiło 58-letniego suwalczanina, który zwrócił im uwagę na ich wulgarne zachowanie. Jednego z napastników zatrzymano.

Przy ul. 23 Października trzech mężczyzn odebrało właścicielce baru 150 zł. W wyniku pościgu zostali oni zatrzymani na ul. Piłsudskiego. Byli to suwalczanie w wieku 23 – 26 lat, którzy mieli we krwi powyżej 2 promili alkoholu.

Natomiast na ul. Młynarskiego grupa nietrzeźwych nastolatków dokonała rozboju na dwóch mężczyznach, zabierając im 21 zł.

Kol. Teresie Zadykowicz  
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają

współpracownicy z Przedszkola nr 12  
i Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Suwałkach

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W ubiegłym tygodniu obradował Wojewódzki Komitet Obrony. Omawiano m.in. problemy związane z magazynowaniem, transportem i eksploatacją sieci i urządzeń gazowych.

★ W piątek, 8 marca, gościł w Suwałkach wiceminister pracy i polityki socjalnej Adam Gwara, pełnomocnik ds. niepełnosprawnych, który m.in. spotkał się z wojewodą suwalskim, przewodniczącym Sejmiku Samorządowego, pracownikami Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz odwiedził Ośrodek Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wiceminister omawiał projekt nowej ustawy dotyczącej rehabilitacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych.

★ W zorganizowanym przez wojewodę suwalskiego i tygodnik „Krajobrazy” ogólnopolskim konkursie dziennikarskim pt. „Suwalszczyzna i Mazury – ziemia i ludzie – czas przemian” jury, któremu przewodniczył Marek Rymuszko – prezes Krajowego Klubu Reportażu, nie przyznało pierwszej nagrody, natomiast drugą nagrodę ex aequo otrzymali Stanisław Kulikowski i Stefan Maciejewski.

★ Jak poinformował na konferencji prasowej w Warszawie Jędrzej Wysocki – dyrektor Biura Kontroli URM, w żadnym ze skontrolowanych dokumentów Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach nie było mowy o eksterytorialnej drodze ani korytarzu.

★ Kuratorium Oświaty rozpatrzyło 23 wnioski dotyczące likwidacji szkół w naszym województwie. Od 1 września przestaną istnieć 4 szkoły i 13 oddziałów. Decyzja jest podyktowana kwestią finansową.

★ 13 marca Sąd Wojewódzki w Suwałkach skazał na 15 lat pozbawienia wolności i 8 lat pozbawienia praw publicznych 23-letniego Pawła B. oskarżonego o zabójstwo białostockiego taksówkarza Józefa R.

★ Zgodnie z ustaleniami polsko-litewskiej Komisji Mieszanej ds. międzynarodowych przewozów drogowych od 15 marca br.

na przewozy drogowe dokonywane przez przewoźników polskich i litewskich między miejscowościami położonymi w województwie suwalskim i na Litwie w powiecie Mariampol i Alytus – nie będą wymagane zezwolenia na międzynarodowy drogowy transport towarów.

★ Kuratorium Oświaty podsumowało wypoczynek dzieci i młodzieży w czasie zimowych ferii. Najwyżej została oceniona oferta suwalskiej SP 10 oraz SP 7 w Elku, które zajęły dwa równorzędne miejsca. W konkursie „Ferie na sportowo – bezpiecznie i zdrowo” wzięło udział 48 placówek z całego województwa.

★ Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie wyróżnił znakiem „Dobry wzór” suwalską spółkę „Home Meble” za komodę „Joe”, witrynę „Guss” i zestaw wypoczynkowy „Bolero”.

★ Rada Koła Unii Pracy w Suwałkach wydała oświadczenie w sprawie oceny pracy wojewody suwalskiego, dokonanej przez Urząd Rady Ministrów. „Budzi nasz szacunek wiarygodność i rzetelność przeprowadzonej kontroli – warunkujący kompetencję i merytoryczną fachowość wojewody suwalskiego Cezarego Cieślukowskiego, a także jego twórcze zaangażowanie się we wszystkie trudne problemy naszego województwa, co czyni go wiarygodnym włodarzem Suwalszczyzny”.

★ Biuro Reformy Administracji Publicznej Urzędu Rady Ministrów proponuje podział Polski na 12, 17 lub 25 województw. Niezależnie od tego jaki wariant zostałby wybrany, Suwalszczyzna zostałaby podzielona – część znalazłaby się w woj. białostockim, część w olsztyńskim. Jak podaje „Kurier Poranny” żaden z wojewodów regionu północno-wschodniego nie zajął dotychczas w tej sprawie oficjalnego stanowiska.

★ W piątek, 15 marca, wszystkich zaskoczyły obfite opady śniegu, które spowodowały, iż 70 proc. dróg wojewódzkich Suwalszczyzny było nieprzejezdnych.

**Gdzie jesteś Wiosno!**

(an)

# PREZYDENT MIASTA

Prezydent Suwałk w minionym tygodniu spotkał się z Kazimierzem Chłopeckim – prezesem Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – w sprawie uzyskania środków finansowych na realizację inwestycji ochrony środowiska.

Poza tym uczestniczył w posiedzeniu zespołu Polityki Społecznej Rady Restrukturyzacji Województwa Suwalskiego oraz spotkał się z **Markiem Giedrojciem** z okazji 10-lecia pełnienia przez niego funkcji dyrektora w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej (*zdjęcie poniżej*).

(an)



Na zdjęciu od prawej: Marian Luto – przewodniczący RM, Grzegorz Wołgiewicz – prezydent Suwałk, Cezary Ostrowski – wiceprezydent Suwałk, Marek Giedrojc – dyrektor PGK.

Fot. Z. Gałaszewski

## NAD CZYM PRACUJEMY?

### Wydział Finansowy

– Zajmują się całokształtem spraw związanych z obsługą finansową pracowników Urzędu Miejskiego, m.in. naliczaniem wynagrodzeń i rozliczaniem składek na ubezpieczenia społeczne. Ponadto zapłatą rachunków dotyczących działalności budżetu miasta.

Aktualnie pracują nad rozliczaniem z podatku dochodowego pracowników Urzędu oraz osób wykonujących pracę na umowę zlecenie.

Mówiła: podinspektor **Teresa Wilk**



Z. Gałaszewski

# ZARZĄD MIASTA

## BUDŻET MIASTA

Zarząd podjął uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania wykonania budżetu miasta za 1995 rok.

Na koniec roku 1995 plan dochodów zamykał się sumą 20.667.192 zł, plan wydatków natomiast 21.890.554 zł. Dla zrównoważenia budżetu wykorzystano nadwyżkę budżetową z 1994 r. w wysokości 1.223.362 zł.

Wydatki w ubiegłym roku w stu procentach. I tak m.in.:

- gospodarka komunalna – 6.083.021 zł
- oświata i wychowanie – 2.559.013 zł
- ochrona zdrowia (zakup sprzętu medycznego) – 68.593 zł

Środki finansowe pozyskane spoza budżetu wyniosły 5.889.623 zł. Umożliwiły, jak można przeczytać w sprawozdaniu, kontynuację rozpoczętych w poprzednich latach inwestycji oraz uruchomienie nowych zadań.

Zdaniem Zarządu Miasta budżet zrealizowany został prawidłowo.

## REMONTY

Dyrektor Zarządu Budyków Mieszkalnych wystąpił do ZM z wnioskiem o zaliczenie w koszty eksploatacji ZBM remontów przeprowadzonych w zasobach wspólnot mieszkaniowych. Zarząd zobowiązał Krzysztofa Bargłowskiego do przygotowania informacji na temat konieczności (wynikających z lat ubiegłych i obecnie) przeprowadzenia w najbliższym czasie remontów w zasobach komunalnych. Zarząd postanowił, że po otrzymaniu takiej informacji rozpatrzy wspomniany wniosek i podejmie stosowną decyzję.

## TELEFONIZACJA SZWAJCARII

Zarząd Miasta po zapoznaniu się z wnioskiem Społecznego Komitetu Telefonizacji Wsi Szwajcaria przychylił się do propozycji naczelnika wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej dotyczący przyznania dotacji wysokości 1/3 kosztu całości zadania (15 tys. złotych) pod warunkiem, że w ramach dotacji projekt techniczny będzie opracowany tak, aby rozrząd uzbrojenia w pasie drogowym umożliwił w przyszłości rozbudowę jezdni.

## PRZEWÓZ NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wydział Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki na kwietniową sesję Rady Miasta ma przygotować projekt uchwały o przejęcie na mienie komunalne trzech samochodów do przewozu osób niepełnosprawnych. Zarząd polecił wydziałowi ZKS wystąpić z pismem do Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych informującym, by w umowie darowizny samochodów określony został termin, z jakim upłynie okres eksploatacji samochodów. Ponadto wydział ten ma wystąpić do Urzędu Skarbowego o pisemne potwierdzenie, że od otrzymanych samochodów miasto nie będzie musiało płacić podatku od darowizny.

(an)

## W DNIACH 8 - 14 BM. SPORZĄDZONO 31 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 9 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Paulina Zielińska (c. Tomasza i Anety)  
Natalia Kaplińska (c. Jana i Barbary)  
Sylwia Wasilewska (c. Dariusza i Edyty)  
Wiktorija Cybula (c. Radosława i Katarzyny)  
Anita Wondolowska (c. Daniela i Katarzyny)  
Maciej Koniecko (s. Marcina i Agaty)  
Piotr Stasiński (s. Marka i Doroty)  
Michał Maksimowicz (s. Stanisława i Danuty)  
Szymon Krajewski (s. Tadeusza i Mirosławy)



## ŚWIADCZENIE USŁUG – NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

Z dyrektorem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, radnym Rady Miejskiej Suwałk, **MARKIEM GIEDROJCIEM**, rozmawia **Anna Silewska**.

– Jednym z zadań pańskiego przedsiębiorstwa jest zapewnienie komunikacji na terenie miasta. PGK dysponuje 42 autobusami, czy jest to ilość wystarczająca na potrzeby Suwałk?

– Na razie tak, chociaż w godzinach szczytu, a szczególnie w okresie jesienno-zimowym potrzeby są większe. Wiąże się z tym dodatkowe koszty, zatrudnienie większej ilości kierowców. Koszty komunikacji miejskiej pokrywane są wpływami ze sprzedaży biletów. Ich cena zaś jest jedną z najniższych w rejonie północno-wschodnim.

– Czy przewidywana jest podwyżka?

– Tak, prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Rosną przecież koszty paliw, energii itp. Dotacja z budżetu miasta pokrywa różnicę między ceną biletu ulgowego a normalnego.

– Wspomniał pan o liniach „bissowych”, a czy nie przydałaby się linia łącząca centrum miasta z Północą? Najlepiej, żeby kursował tam autobus łączony, czyli tzw. przegubowiec. Mieści się w nim dużo więcej osób niż w autobusach zwykłych, a – jak wiadomo – w roku szkolnym w godzinach rannych i popołudniowych są one bardzo przepełnione.

– Robiliśmy starania od wielu lat, kiedy wszystkie autobusy przydzielane były przez ministerstwo transportu na zasadzie rozdzielników i zakupy były dotowane centralnie. Mieliśmy już przydział na dwa ikarusy przegubowe. Nawet wybudowaliśmy specjalne przedzielne pomieszczenia warsztatowe do obsługi i naprawy tego typu pojazdów.

Jednak kryzys gospodarczy, który wystąpił w końcu lat osiemdziesiątych oraz zmiany w finansowaniu zakupów inwestycyjnych przyczyniły się do tego, że nasze marzenia o przegubowcach pękły jak mydlana bańka.

Dzisiaj zakup takich autobusów to tylko kwestia pieniędzy. Jednak cena jednego przegubowca jest to „tylko” 7,5 mld starych złotych. A czy miasto zdecyduje się na takie zakupy – trudno mi odpowiedzieć.

Na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej i Zarządu Miasta mówiło się, że od przyszłego roku będą kumulowane środki na zakup nowych

autobusów. To, co u nas teraz jeździ, to w większości sprzęt po remontach głównych.

– Czy tegoroczna zima nie sprawiła kłopotów komunikacyjnych?

– Było zerwanych kilka kursów. Dla komunikacji miejskiej nie tylko potrzebne są odśnieżone drogi, ale też pętle nawrotowe, żeby autobus mógł się zawrócić. Zdarzało się, iż ludzie zgłaszali pretensje, że autobus nie dojechał, a PKS tak. Jednak PKS jeździ jako autobus „przelotowy”, a my musimy zrobić nawrót. Były przypadki, że kierowca i ludzie przychylni naszym usługom pomagali odśnieżać, by autobus mógł się zawrócić. Były też przypadki, że musieliśmy wysyłać sprzęt, żeby ściągnąć autobus.

– Właśnie, odśnieżanie. Ludzie często zgłaszają pretensje, że ich ulice są pomijane, nie można nimi przejechać.

– Odśnieżania realizujemy na podstawie wytycznych Urzędu Miasta, czyli mamy grafik ulic, które muszą być odśnieżone. Pierwsza i druga kolejność, potem pozostałe. Zresztą, przekroczyliśmy już przyznane na ten cel środki. Sam styczeń pochłoniął tyle, co cała ubiegłoroczna zima. Odśnieżenie ulic w całym mieście to kwestia pieniędzy i czasu, bo nie można określonymi siłami zrobić wszystkiego. Stan ulic pierwszej kolejności odśnieżania uważam za niezły, na miarę naszych możliwości i środków.

– Czy sprzęt, którym dysponujecie, nie wymaga renowacji?

– Jest stary, ale sprawny. W poprzednich latach przy planach akcji zimowych były zapewnienia środków z innych przedsiębiorstw, które

miały obowiązek ich dostarczenia na wypadek ciężkich warunków zimowych. W tym roku musieliśmy uporać się z naszym sprzętem i niewielką pomocą z innych firm komunalnych i zakładów budżetowych. Mamy np. odśnieżarkę wirnikową, która pomagała odśnieżyć trasy Smolniki – Wiżajny, Rutka Tartak – Suwałki. Jest to jednak drogi sprzęt eksploatacyjny, godzina pracy kosztuje około miliona starych złotych.

– PGK prowadzi bardzo różnorodną działalność. Funkcjonuje tu niewielkie schronisko dla zwierząt.

– W tej chwili przebywa w nim kilkanaście psów. Są one pod nadzorem weterynaryjnym. Jeden z naszych pracowników jest specjalnie wyznaczony do bezpośredniej opieki nad psami.

– Czy nie uważa pan, iż zachodzi potrzeba utworzenia w Suwałkach schroniska z prawdziwego zdarzenia?

– Zależy z jakiego punktu na to patrzeć. Były próby utworzenia schronisk przez osoby fizyczne. Jest to przedsięwzięcie kosztowne, a prowadzenie gieldy czy sprzedaży psów przebywających w takim schronisku, moim zdaniem, przynosiłoby niewielkie dochody, ponieważ bardzo rzadko zdarza się, by ktoś przyszedł wybrać sobie tutaj jakiegoś pieska. A są tu psy różne, nawet rasowe. Tych nie likwidujemy, trzymamy, aż znajdzie się na nie jakiś chętny.

Suwałki są specyficznym miastem, ponieważ jego otoczenie jest praktycznie wiejskie. Dużo psów trafia do Suwałk ze wsi, po jarmarkach. Zbierają się w watahy i przeważnie przebywają w okolicach szkół, gdzie dokarmiane są przez dzieci kanapkami.

Straż Miejska posiada urządzenia do chwilowego usypiania psów. Będzie to pomocne w dostarczaniu ich do naszego schroniska.

– Poza komunikacją, oczyszczaniem miasta, schroniskiem prowadzicie też usługi pogrzebowe, a także dystrybucję gazu.

– Sama gospodarka komunalna i usługi, które świadczymy, powinny być analizowane przez Radę Miejską bądź Zarząd Miasta. Nie jesteśmy firmą powołaną do kumulowania dużych zysków. Niemniej potrzebne są pieniądze na odtworzenie sprzętu, na nowe inwestycje, na polepszenie warunków obsługi mieszkańców. Środków na to brakuje, a trudno czasem przekonać radnych, że takie są cele firm użyteczności publicznej.

– Co zmieniło się od chwili, gdy

objął pan stanowisko dyrektora PGK?

– Myślę, że wiele, ponieważ obejmuje to okres dziesięciu lat. Na początku wszystkie wysiłki szły w kierunku rozbudowania firmy, było to jeszcze Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Potrzeb było wiele, inne uwarunkowania i wymagania społeczne, problemy z zatrudnieniem odpowiedniej kadry. Dawaliśmy nawet mieszkania, aby pozyskać pracowników. W okresie tym rozbudowaliśmy zaplecze techniczne, magazyn w Zakładzie Gazownictwa. Wymieniliśmy tabor komunikacji miejskiej z autosanów na jelcze w celu zwiększenia możliwości przewozowych oraz uruchomiliśmy sześć nowych linii autobusowych.

W zakresie oczyszczania miasta – wprowadzono pojemniki kontenerowe w miejsce tradycyjnych kubłów ze względów estetycznych oraz usprawnienia wywozu śmieci.

Można byłoby jeszcze sporo wymienić. Niektóre nasze przedsięwzięcia i wysiłki np. budowa nowej zajezdni komunikacji miejskiej, zakładu pogrzebowego z kompleksowymi usługami, z domem pogrzebowym przy cmentarzu komunalnym poszły „na półki” tylko dlatego, iż nie ma na to środków inwestycyjnych oraz nastąpiły zmiany w gospodarce. Powstał wolny rynek i inne priorytety.

Bazę, w której mamy siedzibę, w dużej części dzierżawimy, m.in. dla białostockiej hurtowni materiałów budowlanych, dla zakładu krawieckiego, dla PIH.

Co się jeszcze zmieniło? Nastąpił podział firmy, odeszły zadania gospodarki mieszkaniowej i zielonikowskiej oraz wodociągów. Zmalało zatrudnienie z około 400 osób na 200, ustabilizowała się załoga, ludzie podchodzą już inaczej do pracy. A jest to ciężka praca, służby komunalne muszą być gotowe do świadczenia usług całą dobę. Nie ma u nas wolnych sobót, niedziel. Komunikacja miejska, dystrybucja gazu, usługi pogrzebowe oraz oczyszczanie to praca na okrągło.

– Planu na przyszłość...

– Czekamy na ustawę o przedsiębiorczości komunalnej. Regulacje prawne na pewno pomogą i przedsiębiorstwom, i społeczeństwu.

– Czy funkcja radnego pomaga panu w pełnieniu roli dyrektora PGK?

– Myślę, że pomaga, choć nie nadajmy funkcji radnego. Przy najmniej gdy zgłaszam niektóre swoje uwagi, słuchają mnie jako radnego, nie tylko jako dyrektora.

– Dziękuję za rozmowę.



kowe środki dla województw tzw. ściany wschodniej na inwestycje. Suwalski Urząd Wojewódzki zaproponował miastu, by w ramach tych środków 1 mln złotych (w proporcji 600 tys. złotych UW, 400 tys. UM) przeznaczyć na poprawę dojazdu i przejazdu przez miasto do i od granicy polsko-litewskiej.

Sprawą tą podczas wspólnych obrad zajmowały się również komi-

skiego Ośrodka Pomocy Społecznej udzieliła szczegółowych informacji na temat form pomocy społecznej, którą objęte są dzieci i młodzież naszego miasta.

Poinformowała, że w ubiegłym roku najważniejszą formą pomocy było finansowanie obiadów w szkołach. Skorzystało z niej 747 dzieci. Przyznano również 122 zasiłki na wyprawki szkolne. Częściowo zostały sfinansowane koszty wyżywienia 29 dzieci w Katolickim Towarzystwie Służby Dzieciom i „Przystani”. W grudniu został opłacony trzem rodzinom mającym problemy wychowawcze z dziećmi

pobyt na zimowisku z udziałem psychologa.

W tym roku sfinansowano obiady w szkole dla 700 dzieci, a także pobyt 60 dzieci na zimowisku w SP 10, przewidywane są jeszcze środki na obiady w szkołach dla ok. 450 dzieci w miesiącach kwiecień – czerwiec.

Środki, jakie zostały przyznane z budżetu gminy na zadania własne – poinformowała dyrektor MOPS-u – wystarczają jedynie na realizację zadań o charakterze obowiązkowym. Brak dodatkowych środków uniemożliwi od września br. finansowanie obiadów w szkołach. (an)

## Z PRAC KOMISJI

Na posiedzeniu komisji **Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska** został poruszony temat założeń hali wystawienniczo-targowej oraz rozbudowy ul. Sikorskiego.

Rada Ministrów przyznała dodat-

sze: Finansowo-Gospodarcza oraz Rewizyjna.

Ponadto w ubiegłym tygodniu na wyjazdowym posiedzeniu w SP 4 spotkali się członkowie komisji **Oświaty i Wychowania**. Goszcząca na posiedzeniu dyrektor Miej-

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK

ogłasza

ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności następującej działki stanowiącej własność mienia komunalnego m. Suwałk:

1. Działka oznaczona nr geodez. 32496 o powierzchni 240 mkw., położona w Suwałkach przy ul. Nowosądeckiej przeznaczona zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego m. Suwałk pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną-szeregową.

Cena wywoławcza: 2100 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 rok.

Termin zakończenia budowy: 2001 rok.

Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 24515.

Wadium: 210 zł.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach wadium w podanej wysokości. Termin wpłacania wadium upływa w dniu przetargu do godz. 9.00.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. Mickiewicza 1 w dniu 4 kwietnia 1996 r. o godz. 10.00 w sali obrad (pokój 116).**

Pierwszeństwo w nabyciu działek mają ich poprzedni właściciele.

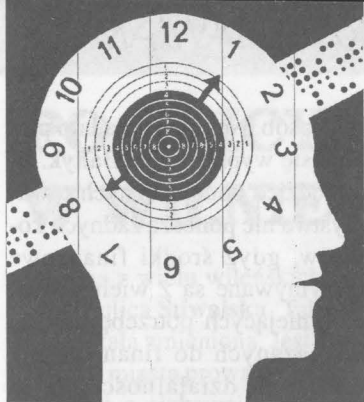
Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26, tel. 66-76-67 w. 49). Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

58/96



## PLAN PRACY RADY MIEJSKIEJ SUWAŁEK NA 1996 ROK

| Tematyka obrad                                                                                                                                                                                          | Odpowiedzialni za przygotowanie materiałów                            | Opinię przedkłada komisja                                                                                                                                  | Miesiąc     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|
| Zmiany do statutu miasta                                                                                                                                                                                | Komisja Statutowa                                                     | Po wnioskach i uwagach zgłoszonych przez radnych lub komisje problemowe opinię przygotowuje Komisja Statutowa                                              | luty        |
| Ustalenie planu pracy Rady<br>Sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za rok 1995                                                                                                                      | Rada Miejska<br>Prezydent Miasta                                      | Komisja Finansowo-Gospodarcza przedstawi zbiorczą opinię. Komisja Rewizyjna przedłoży opinię w sprawie wykonania budżetu i wniosek w sprawie absolutorium. | kwiecień    |
| Program działania Rady Miejskiej na okres kadencji (lata 1994-98)<br>Sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za I półrocze 1996 r.<br>Sprawozdanie z działalności stałych komisji Rady za 1/2 kadencji | Komisja ds. Programu Działania Rady Zarząd Miasta<br>Prezydent Miasta | Doraźna Komisja ds. Opracowania programu działania RM na na okres kadencji<br>Komisja Finansowo-Gospodarcza przedstawi zbiorczą opinię                     | sierpień    |
| Kierunki funkcjonowania oświaty na terenie miasta                                                                                                                                                       | Przewodniczący Komisji<br>Prezydent Miasta                            | Komisja Oświaty i Wychowania przedstawi opinię                                                                                                             | październik |
| Podjęcie uchwał o budżetowych<br>Uchwalenie budżetu miasta na rok 1997                                                                                                                                  | Prezydent Miasta<br>Prezydent Miasta                                  | Komisja Finansowo-Gospodarcza<br>Komisja Finansowo-Gospodarcza                                                                                             | grudzień    |
| Ustalenie planu pracy rady na rok 1997                                                                                                                                                                  | Rada Miejska                                                          |                                                                                                                                                            |             |



## SONDA „TS”

# ŚNIEGOWE PROBLEMY

Zapytaliśmy mieszkańców Suwałk, czy gdyby zależało to od nich, dodatkowe pieniądze z miejskiego budżetu przeznaczyliby na usunięcie zwałów śniegu przy ulicach, czy też na budowę i poprawę stanu suwalskich chodników.

**ROMUALD RUTKOWSKI –**  
**urzędnik**

Przyzwyczałem się, że niektórych wciąż zaskakuje zima. To żalosne, ale jednak dla Polaków

typowe. Gdyby to ode mnie zależało, jakieś pieniądze bym wynalazł w budżecie miasta i zrobił coś z tymi zwałami śniegu. Ale oczywiście potrzebne są też fundusze na chodniki, bo jak wiadomo nie wszystkie są w najlepszym stanie. Na razie śnieg przykrył niektóre, jednak z nastaniem wiosny wszystkie niedoskonałości ukąszą się

naszym oczom w pełnej krasie.

**BOGDAN – robotnik**

– Pieniądze powinny być i na te zwały śniegu, czyli na ich wywiezienie i na poprawę na wiosnę naszych suwalskich chodników. Tak byłoby najśluszej.

**HELENA**

**WRÓBLEWSKA**

– Śnieg powinien być pozgarniany i chyba wywieziony. Jak przyjdzie prawdziwa odwilż, to Suwałki popłyną. Ktoś na pewno

mógłby w tym pomóc. A czy nie można zatrudnić bezrobotnych przy tej pracy?

**PIOTR KONIKOWSKI –**  
**sprzedawca**

– Trzeba myśleć perspektywnie. Śnieg i tak się stopi, a zapewne wywiezienie tych śniegowych obwarowań byłoby kosztowne. Moim skromnym zdaniem chodniki są istotniejsze. Ale mam prawo się mylić...

**JANINA –**

**matka z małym dzieckiem**

– To, co się wyprawia między chodnikami a jezdnią, to zakrawa na jakiś makabryczny żart. Ja nie wiem, kto się zajmuje takimi sprawami, ale wydaje mi się, że obojętność służb miejskich przerosła ich spostrzegawczość.

**BARBARA BURBA –**  
**technik żywienia**

– Nie mnie o tym decydować, ale ja bym takie dodatkowe pieniądze rozdysponowała na jakieś ważniej-

sze cele. Pomoc najuboższemu, na jakieś dożywianie dzieci.

**MEŻCZYŻNA**

**stojący na przystanku MPK**

– Co to ja mam myśleć za kogoś, kto się tym na co dzień zajmuje? A kim to ja niby jestem?

**BRONISŁAWA MATUSZAK –**  
**rencistka**

– Najważniejsze jest to, co jest teraz. Czyli ja bym przeznaczyła wspomniane pieniądze na bezpieczeństwo na drogach i chodnikach. Wywiezienie tego zalegającego na chodnikach śniegu, to nie jest może najmądrzejszy pomysł, ale czy ja zresztą wiem... Kiedy on stopi się, będziemy chyba musieli nosić takie buty, jak rybacy.

**STEFAN – operator dźwigu**

– Bądź tu mądry i wybierz. I na to by się przydały pieniądze i na to. Ale właściwie śnieg i tak się stopi, a chodniki same się nie naprawią, czy nie wymienią.

Notowała: Anna Wasilewska

## SUWAŃSKIE RETRO

Ogłoszenie stanu wojennego (13.12.81r.) spowodowało, że tzw. władza ludowa zmobilizowała dodatkowe rezerwy ludzkie, które miały bronić socjalizmu przed atakiem solidarnościowych „kontrewolucjonistów”. W Suwałkach specjalnego zagrożenia dla władzy nie było, niemniej - na podstawie odgórnych wytycznych - umundurowano różnych cywilów i na mocy dekretu o stanie wojennym wcielono do służby w Rezerwie Obwodu Milicji Obywatelskiej (ROMO). Jakie kryteria decydowały o powołaniu trudno powiedzieć, ale wiele tych osób musiało jakoś wzbudzić zaufanie władz - np. przez przynależność do ORMO. Nie brakowało też przypadkowych wcieleni, które czasami przypominały pobór Górali do austriackiego wojska, które można oglądać np. w serialu „Janosik”.

Niestety, nie wszyscy świeżo umundurowani milicjanci należycie reprezentowali ROMO. Wojenne lokalne „WIADOMOŚCI” przytoczyły wpadkę Piotra Z. mieszkańca podsuwalskiej wsi Szwajcaria. Wprawdzie wymie-

niono w „Wiadomościach” jego nazwisko, ale ja je w „TS” pominę. Oto fragment publikacji pt. „Z WOKANDY”:

*Ów obywatel w dniu 31 grudnia otrzymał przepustkę do godz. 22.00, by z okazji Sylwestra odwiedzić rodzinę. (...) Skorzystał z poczęstunku suto „zakrapianego”. Niewykluczone, że nie był to*

## W SŁUŻBIE STANU WOJENNEGO

*jedyny tego dnia poczęstunek. (...)*

Po godzinie znalazł się na przystanku MPK przy SP nr 1 na ul. Kościuszki. Tu pijany Piotr Z. w mundurze milicyjnym dał koncert chuligańskiego zachowania. Przewracał się, w niewybredny sposób zaczepiał stojącą na przystanku kobietę. Świadcami tych popisów było wielu przechodniów. Jeden z nich poprosił o interwencję mijającego właśnie przystanek sierżanta sztabowego wojska. Piotr Z. nie zareagował na zwróconą mu uwagę i zaczął zatrzymywać prze-

jeżdżające samochody. Sierżant WP wykorzystał tę okoliczność i postanowił zawieźć pijanego na posterunek MO. Tu rozegrała się kolejna scena. Piotr Z. zorientowawszy się co go czeka, rzucił się na podoficera WP, uderzył w głowę, a następnie w pierś.

Bohatera tego wydarzenia sądzono w trybie doraźnym i otrzy-

mał za to 3-letni wyrok. Trudno odpowiedzieć ile rzeczywiście odsiedział i jak potoczyły się jego dalsze losy.

To, że władza nie zawsze powoływała odpowiednie osoby do jej obrony, potwierdza także mój przypadek. Po wyjściu z krótkotrwałego internowania otrzymałem wezwanie z Obrony Cywilnej. Wpierw sądziłem, że to jakaś dodatkowa szykana wobec działacza „Solidarności”, ale szybko się przekonałem, iż to jedynie suwalska komórka OC otrzymała pole-

cenie, aby część rezerwistów wojskowych wyznaczyć do ochrony budynków państwowych. Mnie (w cywilnym ubraniu) przypadło bronić przed atakiem „kontrewolucjonistów” suwalski Ratusz. Wraz z innymi - nierzadko z tzw. marginesu społecznego - miałem wyznaczone dzienne i nocne dyżury. Nie będę ukrywał, że wielu prowadziło tam swobodne życie towarzyskie, mimo stosownych pouczeń o różnych zagrożeniach i niebezpieczeństwach płynących ze strony bojówkarzy „S”. Choć byłem wówczas czołowym funkcjonariuszem „S” nie zdekonspirowałem się i uważnie słuchałem pouczeń. Może prelegenci nawet odnieśli wrażenie, że powołani cywile z OC są prawie gotowi „oddąć życie” w obronie Urzędu Miejskiego. Niestety, żaden sabotaż lub próba opanowania tego budynku się nie zdarzyła i nie miałem możliwości ułatwienia solidarnościowym kolegom przejęcia władzy w Suwałkach. Czy aby suwalska Straż Miejska jest świadoma, że jestem jej mimowolnym kombatanem?

Jerzy Broc

Katolickie Towarzystwo Służby Dzieciom w Suwałkach powstało z inicjatywy pana **Zena Dziedzica** – socjologa wychowania, w maju 1987 r., rozpoczynając działalność przy powoły 40 członków wspierających m.in. państwa Żukowskich, Łapińskich, p. Weroniki Mereckiej. W szczytowym okresie rozwoju towarzystwo opiekowało się 250 dziećmi na terenie kilku województw, zatrudniając 37 etatowych pracowników.

nych z prawem. Zatrudnia na etatach tylko 3 osoby (w Suwałkach 1/2 etatu), opierając się głównie na wolontariuszach. Najwięcej społeczników jest w Suwałkach – 6 osób, w tym założyciel towarzystwa.

Dzieci korzystające z opieki (w Suwałkach 15 osób) mają zapewnione posiłki, ubranie pochodzące z darów, pomoc w odrabianiu lekcji, możliwość korzystania z biblioteki, a w ekstremalnych przypadkach również noclegi. W

racach pozytywnych. W tej metodzie wychowawca musi być partnerem. Wtedy samorzutnie nawiązuje się przyjaźń i przekazywanie wychowankom dobrych wzorców. Pierwszy element tej metody polega na ciągłym uczestnictwie w życiu podopiecznego. Eliminuje się moralizatorstwo, a wprowadza serdeczność. Wychowanek otrzymuje trwałe poczucie bezpieczeństwa. Drugim elementem jest stałe podnoszenie wiedzy, która rozwija in-

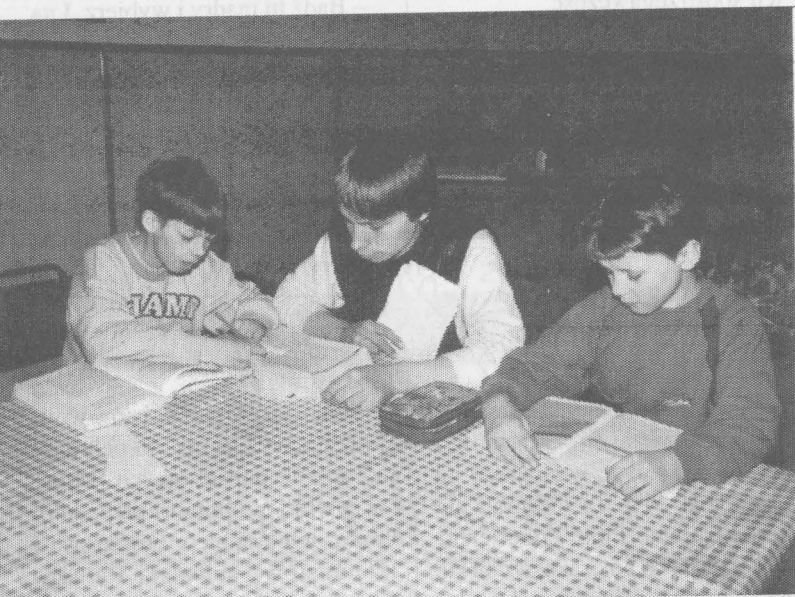
ko 8 osób. Natomiast na lato planuje się wyprawę nad Bałtyk.

Rodzice podopiecznych towarzystwa nie ponoszą żadnych kosztów, gdyż środki finansowe otrzymywane są z wielu źródeł rozumiejących potrzebę lub zobowiązanych do finansowania tego typu działalności. Są to ośrodki pomocy społecznej, samorządy lokalne, dysponenci budżetu wojewódzkiego i centralnego. W ubiegłym roku towarzystwo otrzymało z kasy naszego miasta 5 tys. zł na pokrycie kosztów opału i energii elektrycznej. Gdyby towarzystwo miało do dyspozycji 50 tys. zł rocznie, to mogłoby objąć opieką 100 dzieci. I tak nie pokryło by to 50% realnych potrzeb opiekuńczych. Poza środkami finansowymi z różnych instytucji wpływają także od osób fizycznych, np. odzież.

Towarzystwo mieści się przy ul. Kościuszki 72A. Można się z nim kontaktować również telefonicznie pod numerem 66-75-61. Wszystkie osoby, które zechcą wspomóc Towarzystwo finansowo mogą wpłacić dowolne kwoty na konto w PBK o/Suwałki nr 377809-3043-132.

**Zygmunt Gałaszewski**

## W SŁUŻBIE DZIECIOM



*Odrabianie lekcji.*

Aktualnie towarzystwo prowadzi działalność w Suwałkach, Augustowie, Sejnie, Łomży i Gliwicach otaczając opieką nad 150 dziećmi z rodzin źle się mających, nierzadko skonfliktowa-

odrabianiu lekcji często uczestniczą również społecznicy – Zofia Radomska, Henryka Puza, Barbara Dąbrowska-Szumlik.

Stosowana metoda wychowawcza opiera się głównie na wzo-

teligencję podopiecznego, wzbudza ambicję, wprowadza rozgraniczenia pojęcia dobra i zła. Jest jeszcze trzeci element metody wychowawczej, który opiera się na wspólnocie.

Każdego roku organizowane są obozy zimowe i letnie. W ubiegłym roku z wypoczynku letniego skorzystało 40 dzieci. W bieżącym roku z powodu ograniczeń finansowych w zimowisku w Częstochowie uczestniczyło tyl-

*Na obozie zimowym w Ejszeryszkach.*



### ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez suwalskie studio Radia Białystok otrzymują:

**Józef Korejwo**, ul. Andersa 4;  
**Ryszard Gurban**, ul. Antoniewicza 1 A;  
**Stanisław Boguszewski**, ul. E. Plater 30.

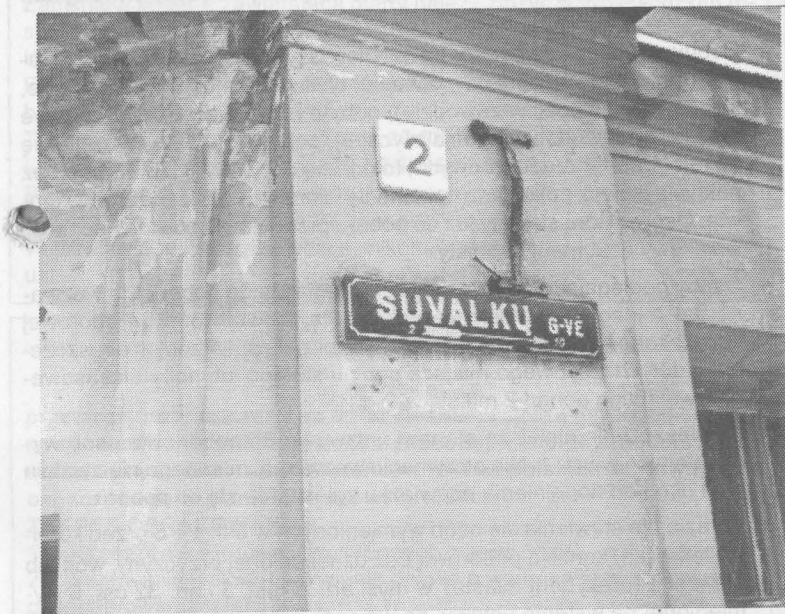
Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.



# PO ULICY SUWALSKIEJ W WILNIE

Jedna z wielu wileńskich ulic nosi nazwę **Suvalku Gatve**, czyli po prostu ulica **Suwalska**. Tak też nazywała się ona przed wojną. Do dziś nie została zmieniona. Jest to niewielka uliczka położona na obrzeżach starego miasta prowadząca na Buffalową Górę. Stojące przy niej domy, niektóre o ciekawej architekturze, pochodzą z początku XX wieku i dziś większość z nich wymaga remontu. Przy ulicy Suwalskiej w Wilnie znajduje się siedziba Centralnej Buchalterii Ministerstwa Kultury i Sztuki Litwy. Dużo ładniej wygląda ta uliczka wiosną, kiedy zazielenią się rosnące tam drzewa.

Tekst i foto: (rł)



## LISTY...

W związku z pojawiającymi się informacjami, iż są propozycje nadania nazwy ulicy (osiedla) imieniem niedawno zmarłego księdza Prałata Kazimierza Hamerszmity, pragnę wyrazić swoją opinię w tej sprawie.

Słyszałam o wniosku zmiany nazwy Osiedla II. Ja natomiast zgłaszam inną propozycję, a mianowicie nadanie imienia **Księdza Hamerszmity** dotychczasowej ulicy **hr. Brzostowskiego**, co uzasadniam poniżej:

- ul. Brzostowskiego położona jest obok kościoła św. Aleksandra, gdzie ksiądz prałat był długoletnim proboszczem wnosząc wielki wkład w rozkwit tej świątyni, pracując w niej do końca swojego życia;
- ostatnia droga Zmarłego po mieście Suwałki w kondukcje żałobnym prowadziła także od

**Szanowny Pan  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Suwałkach**

kościola św. Aleksandra przez ul. Brzostowskiego;

- ksiądz Hamerszmit kochał przyrodę, bardzo więc lubił przechadzkę wśród zieleni w parku miejskim, który jest położony pomiędzy dwoma kościołami a tym samym obok ul. Brzostowskiego.

Chciałam przy tym podkreślić, iż znane mi są zasługi hr. Brzostowskiego, ale jego życie i działalność związane są głównie z ziemią sztabińską i augustowską. Można byłoby więc rozważyć przeniesienie nazwy ulicy Brzostowskiego na inną ulicę, np. na nowych osiedlach.

Uprzejmie proszę o wzięcie pod uwagę mojej propozycji w powyższej sprawie.

Z wyrazami  
głębokiego szacunku

**Irena Stankiewicz**

## LISTY...

### JESTEM ZA KREMACJĄ

Nie chcę silić się na oryginalną freazologię, ale ten sposób pochówku zwłok – stanowczo uważam za najbardziej humanitarny i ogólnie dostępny.

Byłby tańszy, sprawniejszy organizacyjnie i co najważniejsze - rozwiązano by problemy „kurczenia się” obszarów ziemi w mieście (gminie), które są przeznaczane na cmentarze.

I tak, prędzej czy później będzie moim zdaniem obowiązywał europejski standart, a skoro dotrze on i będzie praktykowany w Suwałkach - bądź na Suwalszczyźnie – chwała za to mieszkańcom naszego województwa i miasta.

Jestem zdecydowanie... „za”.

**Ryszard Gurban**

## LISTY...

### DO REDAKTORA HYDE PARKU

Z nieklamany smutkiem odnotowuję kolejny już raz brak na ostatniej stronie bardzo lubianego przeze mnie Hyde Parku.

Rozumiem, że z poczuciem humoru nie jest najlepiej wśród suwałczan - ale jest wielu wśród nich - ludzi rozumiejących puentę dowcipu i uszczypliwości podanej w subtelny i nikomu nie szkodzący sposób. To uatrakcyjniało tygodnik - brak Hyde Parku napawa mnie powszechnie znaną obawą!!!

**Ryszard Gurban**

★ ★

Od redakcji Hyde Parku: Dziękuję za list. Miło mi, że oprócz redaktora ktoś jeszcze zauważył brak tej kolumny. A może nie będziemy jedyni?

## LISTY...

### DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ

W dniu 23 lutego br. w siedzibie Komendy Hufca Harcerskiego w Suwałkach odbyło się spotkanie Instruktorskiego Kręgu Seniora im. „Batalionu Wigry” oraz Komisji Historycznej Hufca z młodzieżą harcerską z terenu miasta.

Prowadzenie przejął dh hm. Antoni Żabicki z Augustowa -przewodniczący Kręgu Seniora. Dh hm. Stefan Tutak odczytał projekt rezolucji do Naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie oraz władz miasta i województwa dotyczącej reaktywowania Chorągwi Suwalskiej. Następnie rozpoczął się „kominek harcerski” prowadzony przez hm. Irenę Pietkiewicz.

Z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj!

**hm Irena Pietkiewicz**

W harcerskim kręgu.

Fot. I. Pietkiewicz



## OBWIESZCZENIE O POBORZE W ROKU 1996

Na podstawie art. 27 ust. 1 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1992 r. nr 4, poz. 16, nr 40, poz. 174 i nr 54, poz. 254 oraz z 1994 r. nr 43, poz. 165), par. 1 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie przygotowania i przeprowadzenia poboru (Dz.U. nr 49, poz. 226) i zarządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej z dnia 16 listopada 1995 r. w sprawie przeprowadzenia poboru w 1996 r. (MP nr 62, poz. 693) informują się, że pobór do wojska na terenie województwa suwalskiego przeprowadzony zostanie w okresie od dnia 18.03 do dnia 21.05.1996 r.

1. Do stawienia się do poboru przed Rejonową Komisją Lekarską i Rejonową Komisją Poborową wzywa się mężczyzn:

- 1) urodzonych w 1977 r. z wyjątkiem tych, którzy stawiali do poboru,
- 2) urodzonych w latach 1976–1972, którzy dotychczas nie stawili się do poboru.

2. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do Rejonowej Komisji Lekarskiej i Rejonowej Komisji Poborowej podlegają również mężczyźni urodzeni w latach 1976–1968, którzy:

- 1) ubiegają się o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,
- 2) wystąpili z wnioskiem o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej,
- 3) zostali zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,
- 4) zostali uznani za czasowo niezdolni do czynnej służby wojskowej,
- 5) złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej,

6) zostali zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej – jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru.

3. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do Rejonowej Komisji Lekarskiej podlegają również kobiety urodzone w latach 1978–1972, które w danym roku szkolnym kończą naukę w średnich i policealnych szkołach medycznych określone w par. 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 1992 r. w sprawie poddania kobiet obowiązkowi stawienia się do poboru oraz przeznaczenia ich do czynnej służby wojskowej (Dz.U. nr 66 poz. 333).

4. Osoby wymienione w ust. 1 – 3 zamieszkałe na pobycie stałym lub przebywające na pobycie czasowym trwającym ponad 2 miesiące na terenie **m. Suwałk obowiązane są stawić się przed Rejonową Komisją Lekarską i Rejonową Komisją Poborową w Suwałkach, ul. Pułaskiego 73 w okresie od dnia 18.03 do dnia 21.05.1996 r. codziennie (z wyjątkiem dni wolnych od pracy i sobót) w budynku Wojewódzkiej Straży Pożarnej.**

5. Osoby stawiające do poboru po raz pierwszy obowiązane są przedstawić komisji: dowód osobisty, dokumenty stwierdzające wykształcenie, zawód (specjalność w zawodzie), odbyte przysposobienie wojskowe oraz kursy zawodowe (specjalistyczne), potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych, fotografię o wymiarach 3 x 4 cm (bez nakrycia głowy), posiadane dokumenty lekarskie dotyczące stanu zdrowia. Osoby, które stawały już do poboru przedstawić powinny ponadto wojskowy dokument osobisty.

6. Osoby podlegające obowiązkowi stawienia się do poboru lub wezwane do Rejonowej Komisji Lekarskiej i Rejonowej Komisji Poborowej obowiązane są zgłosić się do tej komisji przed zamierzonym opuszczeniem dotychczasowego miejsca pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad 2 miesiące.

7. Obwieszczenie niniejsze stanowi wezwanie do poboru dla osób wymienionych w ust. 1. Nie otrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia tych osób od dopełnienia obowiązku zgłoszenia się do poboru.

8. W razie nie stawienia się osób wymienionych w ust. 1 – 3 przed komisją lekarską, komisją poborową bez uzasadnionej przyczyny, wójt lub burmistrz (prezydent miasta) w myśl art. 27 ust. 3 i art. 32 ust. 6 wymienionej na wstępie ustawy, na wniosek przewodniczącego komisji nakłada grzywnę w celu przymuszenia albo zarządza przymusowe doprowadzenie przez Policję do komisji, w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

9. Osoby wymienione w ust. 1 – 3, które nie zgłoszą się do poboru w wyznaczonym terminie i miejscu lub nie przedstawiają nakazanych dokumentów (ust. 5) podlegają w myśl art. 224 wymienionej na wstępie ustawy karze aresztu do 3 miesięcy albo karze grzywny do 5000 zł.

Wojewoda Suwalski  
mgr Cezary Cieślukowski

## PRZYSIĘGALI ŻOŁNIERZE

Już po raz piąty w 14 Suwalskim Pułku Artylerii Przeciwpancernej, który od września ub. roku nosi imię marszałka Józefa Piłsudskiego, odbyła się przysięga wojskowa. Po raz drugi też żołnierze najmłodszego rocznika składają ją na sztandar ufundowany pułkowi przez społeczeństwo Suwałk.

W uroczystości wzięli udział wojewoda Cezary Cieślukowski, poseł do Sejmu RP Henryk Bogdan, prezydent Grzegorz Wołagiewicz, przedstawiciele Towarzystwa Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, a przede wszystkim rodziny i przyjaciele żołnierzy. Najlepsi z nich otrzymali po przysiędze tygodniowe urlopy, pozostali zaś wolny weekend.

Tekst i foto: (rł)



## WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT OCHRONY ŚRODOWISKA

w Suwałkach, ul. Piaskowa 5, tel. 66-78-01, fax 66-44-10

ogłasza

**przetarg nieograniczony na adaptację pomieszczeń garażowo-magazynowych na stanowiska dla ambulansów pomiarowych emisji zanieczyszczeń powietrza i wód.**

Termin realizacji zamówienia: **II kwartał (do 30 maja) 1996 r.**

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 800 zł (osiemset) w terminie do 26.03.1996 r. do godz. 14.00 w kasie WIOŚ w Suwałkach, ul. Piaskowa 5.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym (dokumentacja uproszczona) w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Suwałkach, ul. Piaskowa 5.

Zamkniętą kopertę zawierającą oferty należy złożyć w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Suwałkach, ul. Piaskowa 5, pok. 30. Koperta powinna być oznaczona kodem „Ambulans Pomiarowy”. Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są Zbigniew Zaborzecki i Wojciech Pietkiewicz.

Termin składania ofert upływa dnia 26.03.1996 r. o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **29.03.1996 r. o godz. 11.00.**

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Nie występują materiały z importu.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi art. 19 ust. 1.

57/96

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

**przetarg nieograniczony na opracowanie projektu budowlanego zagospodarowania terenu zieleni urządzonej na osiedlu domków jednorodzinnych przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Suwałkach oznaczonego w planie miejscowym 15ZP.**

**ZAKRES OPRACOWANIA:**

1. sporządzenie wótownika lewostronnego w skali 1:500,
2. opracowanie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu,
3. opracowanie projektów budowlanych zagospodarowania terenu z urządzoną zielenią, placem zabaw dla dzieci i boiskiem dla potrzeb rekreacji. Dokumentację należy opracować zgodnie z zatwierdzonym miejscowym planem szczegółowym zagospodarowania przestrzennego osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Suwałkach.

**OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:**

- cenę ryczałtową,
- termin opracowania,
- oświadczenie o uregulowaniu zobowiązań podatkowych i ZUS,
- zaświadczenie o prowadzonej działalności gospodarczej,
- personel techniczny uprawniony do wykonania prac projektowych (wykaz).

Bliższych informacji na temat przedmiotowego opracowania można uzyskać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pokój nr 133, tel. 667-667 wew. 43.

Oferty należy składać w zaklejonej kopercie z napisem: „Oferta na opracowanie projektu budowlanego zagospodarowania terenu zieleni urządzonej na osiedlu domków jednorodzinnych przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Suwałkach” w pokoju nr 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach w terminie do dnia **4.04.1996 r. do godz. 9.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **4.04.1996 r. o godz. 10.00.**

60/96

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Żaluzje, verticale, tapicerka. Suwałki, tel. 67-07-34.
- „GUDI” dyskretnie kojarzy pary. Polecamy fotokatalogi. 66-400 Gorzów 1, skr. 967.

41/96

52/96

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 24 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałana 4 (tel. 66-49-32), a od 25 bm. – apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91).

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

**przetarg nieograniczony na opracowanie projektów budowlanych dróg i uzbrojenia terenu na osiedlu domków jednorodzinnych przy ul. Olsztyńskiej os. „Hańcza” w Suwałkach.**

**ZAKRES OPRACOWANIA:**

1. sporządzenie wótownika lewostronnego w skali 1:500,
  2. uzyskanie warunków technicznych podłączenia do sieci zewnętrznych,
  3. opracowanie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu,
  4. opracowanie projektów budowlanych dróg i uzbrojenia terenu.
- Dokumentację należy opracować zgodnie z zatwierdzonym miejscowym planem szczegółowym zagospodarowania przestrzennego terenu os. „Hańcza” w Suwałkach.

**OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:**

- cenę ryczałtową,
- termin opracowania,
- informację o uregulowaniu zobowiązań podatkowych i wiarygodności firmy,
- wypis z rejestru o prowadzonej działalności gospodarczej,
- personel techniczny uprawniony do wykonywania prac projektowych.

Bliższych informacji na temat przedmiotowego opracowania można uzyskać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pokój nr 133, tel. 667-667 w. 43.

Oferty należy składać w zaklejonej kopercie z napisem: „Oferta na opracowanie projektów budowlanych terenu przy ul. Olsztyńskiej” w pokoju 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach w terminie do dnia **4.04.1996 r. do godz. 9.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu **4.04.1996 r. o godz. 11.00.**

59/96

## ZIMA W OCZACH DZIECI

*Lecą białe płatki śniegu,  
świerki się kołysz.*

*Ile radości z tą zimą!*

*Tak jej dużo i tak biał.*

*Mról maluje srebrne liście  
czarodziejskim pędzlem.*

*Dookoła cicho i tak uroczyście.*

**Natalia Staszewska**

kl. I c, SP 10

**Szkoła Podstawowa nr 10** zorganizowała międzyszkolny konkurs „Zima w plastyce i poezji”. Wzięły w nim udział dzieci ze wszystkich suwalskich podstawówek.

Na część plastyczną konkursu napłynęło 367 prac. Jury, któremu przewodniczyła Jona Ruk-sénaité – artysta plastyk z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, przyznało I nagrodę w najmłodszej grupie wiekowej – **Monice Kasiborskiej** z SP 9 (kl. III), w

grupie kl. IV – VI **Bogusi Leszczyńskiej** z SP 10 (kl. VI). Wśród najstarszych (kl. VII – VIII) jury postanowiło nie przyznawać nagrody, wyróżniono jedynie pracę **Magdaleny Łowczyńskiej** uczennicy SP 10 (kl. VII).

W części poetyckiej konkursu oceniano 47 utworów. Pierwszą nagrodę wśród 7 – 9-latków otrzymała **Natalia Staszewska** z SP 10 (kl. Ic), w grupie 10 – 12 lat **Kinga Jurewicz** z SP 6 (kl. Vb), natomiast w grupie najstarszej (13 – 15 lat) **Radomir Łapiński** z SP 3 (kl. VIII).

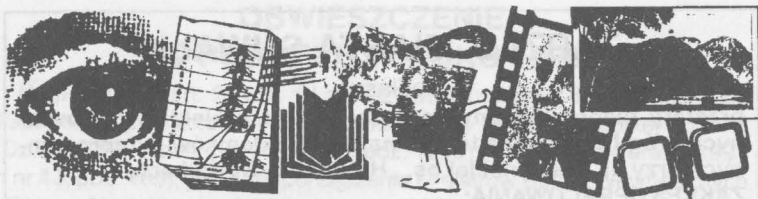
Nagrody ufundowała wiceprezydent miasta **Barbara Klimiuk**, która 14 marca wraz ze **Stanisławą Stefanowską** z Kuratorium Oświaty wręczyła je wszystkim laureatom konkursu.

(an)

## ZAPROSILI NAS:

- ★ Szkoła Podstawowa nr 10 na podsumowanie konkursu plastyczno-poetyckiego „Zima w plastyce i poezji”.
- ★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na Turniej Tańca Towarzystwa „Mistrzostwo Suwałk”.

**Za zaproszenia dziękujemy!**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** zaprasza na występ Marka Grechuty z zespołem „Anava” (24.03, g. 18.00, sala UW).

**Galeria Fotografii PAcamera** – na wystawę fotograficzną „100-lecie gumy”.

**Galeria „Chłodna 20”** – na wystawę: „Malarstwo Wiesława Szumińskiego” (wernisaż – 22.03, g. 18.00).

**Galeria Sztuki Współczesnej** – na wystawę: „Malarstwo Wiesława Prędysia”.

### Kino Bałtyk

20.03 – „Tato”, prod. polskiej, godz. 17.00 i 19.00  
(21–24.03, godz. 19.00).

21–22.03 – „Power Rangers”, prod. USA, godz. 17.00  
(23–24.03., godz. 15.30).

23–24.03 – „Desperado”, prod. USA, godz. 17.00  
(25–27.03., g. 17.00 i 19.00).

28.03 – „Jumanji”, prod. USA, godz. 17.00 i 19.00  
(29–31.03, g. 17.00).

### Kino Scherzo

22.03 – „Uwolnić orkę 2”, prod. USA, godz. 18.00.

29.03 – „Waterworld – wodny świat”, prod. USA, godz. 18.00.

## ZIMA W OCZACH DZIECI

### „ZIMĄ”

Zimno mi. Jasność me oczy zaślepia  
Zasypane drogi, zamarznięta rzeka  
Zima panuje. Tutaj ma władzę  
Widzę wszędzie pobladłe twarze  
Upadam na twarz na pola końca  
Sople na drzewach jak diamenty w słońcu  
Błyszczą a śnieg jak delikatny puch  
By to opisać brakuje słów  
Drzewa członkami swymi  
Machają na wietrze jak pejciami złymi  
Dachy stodoły zlewają się z polem  
Chłopi spychają śnieg z drogi traktorem  
Mróz szczypie w policzki aż pali  
Wiatr wraz ze śniegiem dobrze się zgrali  
Aż krew w żyłach moich wolno zastyga  
Nie czuję, nie myślę, nie słyszę – zasypiam.

**Radomir Łapiński**

kl. VIII a, SP 3

## INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** szwaczki, kierowca i mechanik samochodów ciężarowych, spawacz z uprawnieniami RS-1.

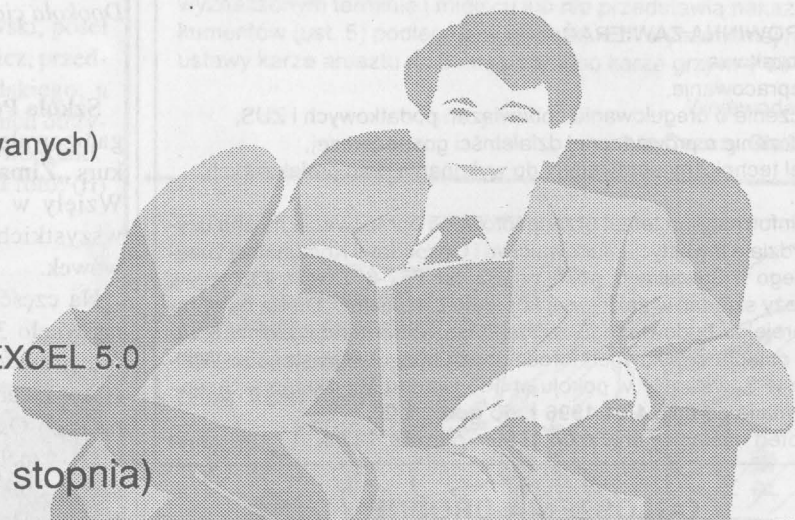
**Prace dla absolwentów:** pomocnik produkcji w zakładzie stolarskim.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71  
A, tel. 66-71-04.

# Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach  
organizuje następujące kursy i szkolenia:

- **Kursy językowe:**  
język angielski, język niemiecki  
(dla początkujących i zaawansowanych)
- **Kasjera walutowego**
- **BHP**
- **Kursy komputerowe:**  
podstawowe  
obsługi arkusza kalkulacyjnego EXCEL 5.0  
księgowości komputerowej  
edytorów tekstu (m.in. Word 6.0)
- **Zamówienia publiczne (I i II stopnia)**



Ponadto prowadzimy nabór na III edycję Podyplomowego  
Studium Menedżerskiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

**Informacje i zapisy: Ośrodek Szkoleniowy Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A. w Suwałkach,  
Osiedle II 6A, tel: 66-20-55.**



Skończyło się nasze 5 minut w krajowych mediach. „Suwalski korytarz” przestał je interesować po oświadczeniu **Jędrzeja Wysockiego** z URM, który szukał dowodów, że **Cezary Cieślukowski** przekroczył swe kompetencje, obiecując Rosjanom i Białorusinom eksterytorialną drogę. Nie ma sprawy suwalskiego korytarza – brzmiał werdykt cytowany przez „Rzeczypospolitą”. W żadnym z dokumentów – porozumień, notatek służbowych, protokołów studialnych, planów zagospodarowania przestrzennego – nie zostało użyte słowo „eksterytorialna” ani „korytarz”. Po tym oświadczeniu jakoś nieswojo musiało się zrobić posłowi **Krzysztofowi Wolframowi**, który wszem i wobec obwieszczał, a „Poranny” drukował to na pierwszej stronie, że ambasador Rosji **Jurij Kaszlew** nieprzypadkowo bywał w Suwałkach, gdzie spotykał się z Cezarym Cieślukowskim. – Zastanawiam się, co ambasador tam robił – pytał dramatycznie poseł i tajemniczo dodawał, że sprawę bada UOP. O każdym przyjeździe Kaszlewa (nawet prywatnym) donosiła prasa, więc UOP będzie miał ułatwione zadanie. A co robił, powiem zainteresowanym na ucho – wiem.

**Jarosław Słoma** przytomny kompetentny burmistrz Gołdapi te oświadczenia swego partyjnego kolegi – posła tłumaczył w „Porannym” emocjonalną reakcją ekologa. W porządku, tylko po co od razu z Cieślukowskiego robić Oleksego? W każdym razie nie będzie ani przejścia, ani dróg, ani wojewody, którego niechybnie odwołają. Jego następcą długo będzie się bał wyjechać do Grodna lub Kaliningradu, bo nuż się UOP nim zainteresuje.

Zresztą niebawem nie będzie też wojewody w ogóle. Dzienniki opublikowały mapki, z których wynika, że rozdrapią nas między siebie Białystok i Olsztyn. Co prawda „Gazeta w Białymstoku” opublikowała wariant – 12 i 13 województw, według którego w

całości mamy podlegać pod Olsztyn – zbyt piękne żeby było prawdziwe. Gazeta się pomyliła i kwestią przetargów zostanie, czy Ełk, Gołdap i Olecko trafią do Białegostoku czy Olsztyna. Wyjdzie na to, że już niedługo nic nie będziemy mogli zdziałać. Nowe wojewódzkie miasta mają swoje potrzeby i politykę zagraniczną i nie dopuszczają do jakiegos prowincjonalnego szarogęszenia. Na razie możemy się pocieszyć, że wierząc „Polityce”, będziemy mieli Specjalną Strefę Ekonomiczną Suwałki, Ełk, Gołdap, która dostała ministerialne błogosławieństwo. **Zofia Kocyan** charakteryzując Strefę pisze m.in. o Suwałkach, które mają być silnie związane z ruchem granicznym Kaliningrad – Litwa. 50 firm polskich i zagranicznych czeka, by złożyć wnioski o zezwolenie na rozpoczęcie działalności. Jak będzie, tak będzie, na razie „Gazeta Współczesna” doniosła: Białystok i Suwałki wzorem dla Polski. Szkoda, że chodziło tylko o przyznanie nagrody spółce „Home Meble” i „Agnelli” za „Dobry Wzór’95”. To cieszy, ale jeszcze bardziej cieszy pomysł dyrektora Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, który zaproponował utworzenie w Suwałkach Bałtycko-Śródziemnomorskiego Centrum Integracji Europejskiej. Placówka Unii Europejskiej składałaby się z centrum informacji, biblioteki książkowej i komputerowej, centrum konferencyjno-szkoleniowego oraz części ekspozycyjno-wystawienniczej. Całość ma się mieścić w obiekcie wystawienniczym, który zaczyna budować miasto na terenach przy ul. Modrzewiowej i Świerkowej – doniósł „Kurier Poranny”. Miejmy nadzieję, że uda się jeszcze przed likwidacją województwa. Pierwsza w kolejce jest jednak zima, która przecież, do cholery musi w końcu ustąpić.

**Marek Starczewski**

PS W Białymstoku zmarł **Kuba Sławiński**, dziennikarz, fantasta, przeuroczy kompan i wspaniały człowiek. Zmarł Kuba. (mes)

Wielu suwalczan darzyło dużym szacunkiem – zmarłego niedawno – księdza prałata **Kazimierza Hamerszmitta**. Naturalną sprawą jest chęć upamiętnienia jego nazwiska. Wybranie stosownej formy zachowania w pamięci tego szlachetnego człowieka jest z pewnością sprawą dyskusyjną i powinno być podjęte po stosownym zastanowieniu, przedyskutowaniu i sondżu. Nie można tego odkładać na daleką przyszłość, ale nie można tego podejmować pochopnie lub sztucznie przyspieszać, aby być przy tej okazji jakoś zauważonym.

Według zgodnej opinii wielu suwalczan, były proboszcz nie

jest w Polsce dobrze.

Mamy wolność, która pozwala nam na wiele zachowań niemożliwych w poprzednim ustroju. Nasze głosy decydują o wyborze m.in. prezydenta, posła, senatora, radnego. Jednak nie trudno zauważyć, iż coraz mniej wyborców jest przekonanych, że od nich cokolwiek zależy. Niska wyborcza frekwencja jest tego dobitnym przykładem. Nie brakuje też Polaków, którzy lekceważą obywatelskie powinności i jednocześnie najgłośniejszy krytykują wszystko, co się wokół dzieje. Mamy dużo młodzieży zagubionej, która dryfuje w kierunku nihilizmu i agresji. „Olewa” ona prawie wszystko. Nie potrafi jej

## AKTYWNOŚĆ I TOLERANCJA

chciałby, aby jego osoba dzieliła lokalną społeczność. Jak na razie, dwie odrębne grupy zgłosiły dwie różne propozycje. Jedni chcą, aby imieniem byłego proboszcza nazwać Osiedle II – drudzy ulicę Brzostowskiego. Pod wnioskami przekazanymi przewodniczącemu RM Marianowi Luto istnieje sporo zebranych podpisów. Nietrudno się domysleć, że wybór jednej z tych propozycji może wywołać różne kontrowersje. Część radnych, a także mieszkańców miasta uważa, że należy imieniem księdza nazwać nowo budowaną ulicę na terenie-byłej jednostki wojskowej (w pobliżu będzie zbudowany kościół). Osobiście – w zaistniałej sytuacji – wydaje mi się to propozycja najbardziej optymalna. Z pewnością ostateczna decyzja zapadnie po wzięciu pod uwagę wielu wyżej wspomnianych przesłanek. Mam nadzieję, że ta sprawa nie stanie się powodem do czynienia podziałów i ewentualnych odwołań, co oznaczałoby, że niewiele zrozumieliśmy z tego, co swym życiem zaświadczał ks. Kazimierz Hamerszmitt.

Niestety, z rozumnym korzystaniem z wolności, z tolerancją i wzajemnym zrozumieniem nie

przyciągnąć żadna organizacja młodzieżowa, zarówno świecka jak i kościelna. Czasami jedynie jakieś sekty potrafią im coś podsunąć nowego i tajemniczego – co nierzadko jest drogą na manowce.

Wielu mówi dużo o wolności i tolerancji, ale bardzo wąsko to pojmują i oczekują, aby być ich kopiami politycznymi i światopoglądowymi. Nie brakuje takich osób, które – ich zdaniem – wszystko wiedzą najlepiej. Nie daj Boże, że np. zgłoszujemy inaczej niż oni lub będziemy mieli inną opinię na temat jakiegos ich ulubionego polityka. Osądzą nas prawie od czci i wiary. Jeżeli nawet zrobią to delikatnie, to wyraźnie odczuwamy prawdziwą intencję. Dyskusja z takimi nawiedzonymi osobami jest stratą czasu, bo one nie tolerują każdego, który im nie potakuje. Niestety, liczba osób o mentalności jednostronnego sportowego kibica jest spora i tworzą oni w Polsce podziały, które będą utrudniały dialog i wzajemne poszukiwanie dróg optymalnego rozwiązywania spraw lokalnych i krajowych. Czy to jedynie cecha okresu przejściowego?

**Jerzy Broc**



– Ile, Pana zdaniem, medali zdobędzie reprezentacja Polski w najbliższych Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie?

– Powinniśmy w Atlancie zdobyć 16 – 19 medali. Ocenia się to w ten sposób, że liczbę wszystkich potencjalnych szans dzieli się przez 3. Jest to stosunkowo niezawodna metoda prognozowania. Największe szanse mają zawodnicy uprawiający sport walki dżu-

pogodzić jednego z drugim. Tak np. postąpili kiedyś tenisiści Borg i Becker, którzy zrezygnowali ze szkoły i wybrali tenis.

– **Może należałoby bardziej rozpropagować badminton? Powstają uczniowskie kluby sportowe, nie widać natomiast tej dyscypliny w TV.**

– To jest prawda. Sukcesem jest fakt, że udało się zawrzeć z telewizją umowę na 20-minutową

## NALEŻY WYBIERAĆ

# NAUKA ALBO SPORT

Rozmowa z Prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego – **ANDRZEJEM SZALEWICZEM.**

do, zapasy, boks. Faworytem jest Paweł Nastula, a wśród lekkoatletów Artur Partyka i oczywiście kajakarze Sparty Augustów. Nie mamy dziś żadnych szans w grach zespołowych.

– Nie wymieniał Pan badmintonistów. Jaki jest poziom polskiego badmintonu na tle innych krajów?

– Szansę na udział w olimpiadzie ma jedynie duet Pławewski, Mateusiak. Chcąc osiągnąć w tej dyscyplinie znaczące sukcesy trzeba solidnie trenować przez 8 godzin dziennie.

– **Trudno wymagać od młodych ludzi, aby poświęcali jeszcze więcej czasu na trening, mają oni przecież inne obowiązki, chociażby naukę?**

– Proszę pana, trzeba coś wybrać – albo wyczynowe uprawianie sportu, albo naukę w szkole lub na studiach. Dziś nie da się

transmisję z Polish Open, czyli Międzynarodowych Mistrzostw Polski z udziałem światowej czołówki. My mamy w ogóle problemy z ukazywaniem polskiego sportu na antenie TV. Telewizja nie jest tym zainteresowana. Przeznaczenie czasu antenowego na sport jednocześnie uniemożliwi wyemitowanie w tym czasie innych programów.

– **Czy w związku z przygotowaniami do olimpiady można byłoby w tym celu wykorzystać suwalskie obiekty sportowe?**

– Nie widzę takiej możliwości. Dzisiaj PKOl dysponuje takimi możliwościami finansowymi, że polscy olimpijczycy mogą przygotowywać się do udziału w igrzyskach w najlepszych ośrodkach na świecie.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: **Ryszard Łapiński**

## SZKOLNE MISTRZOSTWA

Zakończyły się mistrzostwa województwa suwalskiego szkół ponadpodstawowych w siatkówce dziewcząt. W puli finałowej uczestniczyło 6 zespołów, spośród których bezkonkurencyjny okazał się Zespół Szkół nr 1 z Pizy nie ponosząc żadnej porażki i nie tracąc ani jednego seta. Drugie miejsce zajął ZSO, także z Pizy, trzecie ZS nr 2 Suwałki, czwarte ZSR Suwałki, piąte ZSE Suwałki, a szóste ZSR Elk.

★ ★

Szczypionistki z **Zespołu Szkół Rolniczych** zajęły **I miejsce** w swojej grupie eliminacyjnej mistrzostw województwa w piłce ręcznej dziewcząt i awansowały do finału, który odbędzie się **16 marca br. w hali sportowej ZSZ przy ul. Sikorskiego w Suwałkach**. Oprócz suwalczanek wystąpią w nim zespoły I LO z Augustowa, I LO z Giżycka i ZSR z Olecka.

## ZSZ NA CZELE

Drugi turniej ligi rundy rewanżowej szkół średnich w koszykówce przyniósł kolejną zmianę lidera. Po niezwykle zaciętym pojedynku prowadzący w tabeli Zespół Szkół Technicznych przegrał z Zespołem Szkół Ekonomicznych 38:39. Przez całe spotkanie niewielką, ale zdawałoby

się bezpieczną przewagę mieli koszykarze ZST. Jednak końcówka, przy oszałamiającym dopingu kibiców, należała do „ekonomików”, którzy dosłownie w ostatnich sekundach spotkania zdobyli zwycięskiego kosza. W tej sytuacji pierwsze miejsce odzyskał trenowany przez Leszka Kisłowskiego ZSZ po wygraniu z III LO 31:26. (rl)



Koszykarze ZSZ ze swoim trenerem p. Leszkiem Kisłowskim.

Fot. R. Łapiński

## BIEDNEMU BIADA

Utarło, się przekonanie, że na przejściu zawodnika z jednego klubu do drugiego można uzyskać miliardowe kwoty. Okazuje się, że nie zawsze. Przed trzema laty czołowy zawodnik Pojezierza Suwałki, **Przemysław Sznurkowski**, po ukończeniu szkoły średniej zaprzagnął kontynuować naukę w Nauczycielskim Kolegium Języka Niemieckiego w Częstochowie. Co prawda nauczycielskie kolegium istnieje w Suwałkach, a nawet w Olecku, skąd pochodził. Żadne z nich nie specjalizowało się jednak w germanistyce. Klub zmuszony był zawodnikowi udzielić urlopu na czas studiów, nie otrzymując w zamian

żadnej rekompensaty.

W ub.r. na studia do Wrocławia wyjechał **Sebastian Miller**, również lekkoatleta Pojezierza, członek kadry olimpijskiej, uczestnik Mistrzostw Europy Juniorów, gdzie w biegu na 1500 m zajął 5. miejsce. W ciągu najbliższych 5 lat będzie on występował jako reprezentant Polski, być może jako olimpijczyk w Atlancie lub Sydney, niestety w barwach AZS Wrocław. Również tym razem Pojezierze nie otrzymało złamanego grosza za jego wykształcenie. Dopiero po zakończeniu studiów można będzie wystąpić o uregulowanie należności, o ile zawodnik nie zechciałby powrócić do Suwałk. Sęk w tym, że wówczas jako lekkoatleta najlepsze lata będzie miał już za sobą.

I tak biednemu wiatr w oczy...

(rl)

## TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Ryszard Łapiński**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: Zakład Poligraficzny „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

## POZIOMO:

- 3) ryba z rodziny śledziowatych,
- 7) kij do fechtunku,
- 8) faza księżycy,
- 9) świadczenie pieniężne,
- 10) egzamin dojrzałości,
- 11) zarejestrowanie czegoś w księdze urzędowej,
- 13) muza poezji miłosnej,
- 15) dzielnica Warszawy,
- 16) rozżarzona cząstka,
- 17) William, 1913–1973, dramatopisarz amerykański,
- 19) Emile, 1862 – 1954, francuski historyk sztuki,
- 20) broń osy,
- 22) gatunek tapira,
- 25) niezbędna liczba członków jakiegoś zgromadzenia,
- 26) jon o ładunku ujemnym,
- 28) zawodowy jeździec dosiadający koni na wyścigach,

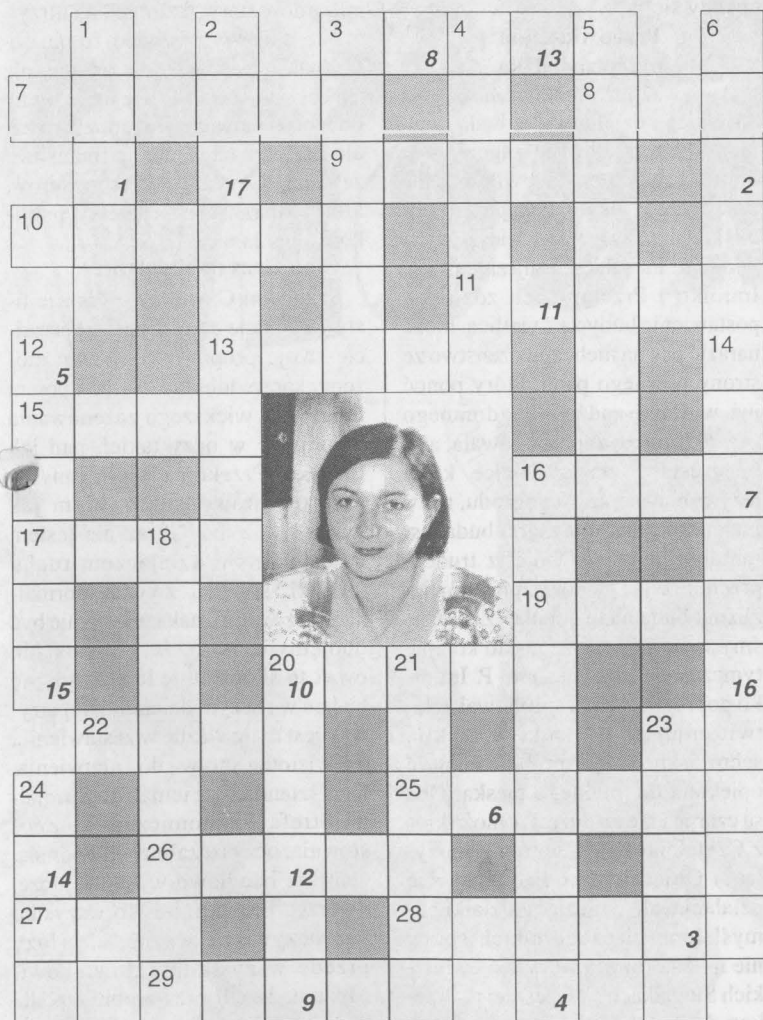
## 29) imię żeńskie.

## PIONOWO:

- 1) poeta perski (zm. w 1130 r.),
- 2) alergia,
- 3) imitacja przedmiotu,
- 4) element łańcucha,
- 5) specjalista w zakresie analizy chemicznej,
- 6) wczesny ranek,
- 12) miasto w Finlandii,
- 14) grupa wysp na Oceanie Spokojnym,
- 16) chłopska lub sąsiedzka,
- 18) miejsce bitwy w 1410 r.,
- 20) noszona po zmarłych,
- 21) okres 10 dni,
- 23) jednostka strumienia świetlnego w układzie SI,
- 24) peruwiańskie bóstwo słońca.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 17 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.



## ROZWIĄZANIE

## KRZYŻÓWKI NR 5/96

Witajcie ferie. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosował Sebastian Koniuta, ul. E. Plater 28b.

**BARAN** W tych dniach możesz liczyć tylko na siebie. Nie sprzeczasz się z Lwem, wysłuchaj jego argumentów, zastanów się nad nimi. W czwartek możesz spodziewać się propozycji krótkiego wyjazdu.

**BYK** Dobry tydzień, przynajmniej w pracy. Tylko się nie denerwuj. Oburzy cię postępowanie Barana, ale właściwie pozwalasz, by tak cię traktowano. Tęskni za tobą ktoś dawno spisany na straty.

**BLIŹNIĘTA** Manipulowanie innymi ma swoje dobre strony, ale nie powinno się jednak przekraczać pewnych granic. Czy aby właśnie tego nie robisz? Nie martw się, że masz nierealne marzenia. Nie zrażaj się.

**RAK** Fascynujące spotkanie z Wagą – wprawdzie krótkotrwałe, ale przyniesie moc pozytywnych wrażeń. Później spokojnie zastanów się nad dalszą strategią w pracy. Pilnuj portfela i uważaj podczas jazdy samochodem.

**LEW** Dokonasz rzeczywiście wstrząsającego odkrycia. Czy to znaczy, że wszystko już przepadło? Nie wściekaj się od razu i nie podejmuj ostatecznych decyzji. Przemyśl wszystko, zanim przystąpisz do rozmów.

**PANNA** Pieniądzy tak bardzo nie potrzebujesz, ale znowu do ciebie napłyną, ku zazdrości innych. Rozstrzygają się ważne dla ciebie sprawy zawodowe – pilnuj ich. Twój takt i spokój będą nieocenione.

**WAGA** Znajdziesz się między młotem a kowadłem i będzie ci trudno

wybrnąć z tej sytuacji. W tym, co się zdarzyło, nie ma twojej winy. Dumne milczenie nie będzie właściwym postępowaniem. Trzeba udowodnić, że ocena jest krzywdząca.

**SKORPION** Wybuch namiętności może ci nieco pokrzyżować plany. Nie próbuj tylko podchodzić do tej przygody rozumowo, bo wszystko popsujesz. Nie forsuj swojego zdania w pracy. Skoncentruj się na uczuciu.

**STRZELEC** Okazja sama wchodzi ci w ręce, więc jej nie zaprzeczaj. Swoje kompleksy zostaw w domu i ruszaj na podbój. Uda się bez wątpienia i będzie co wspominać. Nowa propozycja zawodowa zaintryguje cię i ucieszy.

**KOZIORÓŻEC** Radosne oczekiwanie będzie sięgało w tych dniach zenitu. Najpewniej nie zawiedziesz się. Spróbuj poprawić opinię innych o sobie w miejscu pracy – ostatnio nie masz najwyższych notowań.

**WODNIK** Spokojny tydzień, spędzony głównie w rodzinnym gronie. Sporo prac typowo domowych, na które nie masz ochoty, ale trzeba je wykonać. Nieporozumienia z Rakiem zostaną zażegnane. Nie przejmuj się pretensjami współpracowników.

**RYBY** Zamiast randki z komputerem może lepiej zafunduj sobie randkę z istotą z krwi i kości? To właśnie jest ci najbardziej potrzebne. Ktoś wciąż czeka na gest z twojej strony. Nie wydawaj pochopnych osądów.

## HYDE PARK FOTO – GRAFIKA

## UPADA WOJEWÓDZKOŚĆ?





Ubierzmy się nawet bardzo ciepło i spróbujmy tegoroczną zimę spędzić na dworze, korzystając z noclegów w różnych, przenikliwie zimnych zakamarkach. Liczymy jedynie na dobre serce ludzi, którzy nas czasami dokarmią lub szukają odpadków pożywienia na śmietnikach. Może dopiero takie doświadczenie uwarściłoby nas na dół bezpiecznych psów. Ktoś powie – przecież to tylko psy i nie można ich porównywać z ludźmi. Tak, tylko los człowieka w dużej części zależy od niego samego, a los wyrzuconego psa jest pokłosiem naszych egoistycznych i beztroskich zachowań.

### Odwieczny temat

Problem suwalskich bezpańskich psów, to problem prawie odwieczny. Wielu się na ten temat wypowiadało, dużo pisano, ale na ogół niewiele się działo, aby ulżyć psiej doli. Wprawdzie mamy tymczasowe schronisko, ale pobyt w nim kończy się uspienianiem. Wielu suwalczan, zwłaszcza starszych, wieczorami dokarmia opuszczone psy. Są to często babcie emerytki, które ze swych skromnych emerytur i rent próbują ratować tych najwinniejszych naszych przyjaciół, nierzadko wyrzucanych z sytych i pańskich domów. Nie będę ukrywał, że sam w sprawę bezdomnych psów nigdy się nie angażowałem. Miałem do tego stosunek zbliżony do średniej krajowej – tj. dość obojętny. Wprawdzie żał mi było tych zwierząt, a – od czasu do czasu – nawet obejrzałem program TV „ANIMALS” i wzruszyłem się ich losem, ale w zasadzie nic nie zrobiłem, aby tę sytuację, chociażby w małym zakresie, zmienić. Psa z własnego domu nie wyrzuciłem, bo go nigdy nie miałem. Osobiście uważam, że blokowe mieszkanie zbyt mało tego nie nadaje, ale jest to prywatny pogląd, którego nikomu nie chcę narzucać. Poza tym alergię żony na sierść wyklucza trzymanie w moim domu czworonoga. Jednak pewne wydarzenia z ostatniej zimy spowodowały, że postanowiłem nie być obojętnym na psią dół i – na miarę ograniczonych możliwości – pozytywnie ją zmieniać. Nie wiem, ilu Czytelników doświadczyło spoglądania w oczy bezpańskich psów i obserwowania ich reakcji, gdy przynosi się im stałe pożywienie. Może m.in. w tym wyraża się nasze człowieczeństwo, że nie jesteśmy obojętni, gdy dzieje się wokół krzywdy i to niekoniecznie ludziom. Niestety, wielu z nas z pewnym pobłażaniem a może i politowaniem patrzy na niby dziwaczki starszki, które dokarmiają bezpańskie zwierzęta.

### Niespodziewany przychówek

Jesienią ubiegłego roku pod moim ogrodowym domkiem na działce, bezdomna suka powiła szczeniaki. Wpierw traktowała mnie jako intruza i mocno oszczekiwała. Dopiero przynoszone jej pożywienie ją oblaśkawiło. Po pewnym czasie spod domku wyszedł mały szceniak. Zrobiło mi się go żal, ponieważ chodził jedynie na przednich psich łokciach (miał wadę lub był zbyt ciężki, aby utrzymać się na przednich łapach). Zauważyłem, że dokarmianiem tych psów zajmują się też inni działkowicze. Świadczyły o tym pojawiające się naczynia i rozrzucone kości. Byłem w kropce, co z tym fantem dalej robić, zwłaszcza

### NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI!

## SUWALSKA PSIA DOLA

że działkowy regulamin zabrania chowania zwierząt na działce. W dodatku zaczęła zbliżać się zima.

### Duże serca w małym fiaciku

Gdy raz wieczorem pojechałem rowerem na działkę, aby zawieźć posiłek, nadjechał pod moją działkę mały fiacik. Było ciemno, ale zauważyłem, że dwie kobiety kierują się pod mój domek. Okazało się, że też przywiozły pokarm. Była to – nieco mi znana – nauczycielka p. Alicja Imiołko wraz z córką. (Wprawdzie nie upoważniła mnie do podania jej personaliów, ale sądzę, że mi to wybaczy). Po krótkiej rozmowie, szybko się zorientowałem, że to osoba o wyjątkowym wyczuleniu na psią niedolę. Dobrym tego przykładem były dwa przysmarowane inne bezdomne psy siedzące na tylnym siedzeniu fiacika. Postanowiliśmy szukać osób, które by przysmarowały je na zimę. Niestety, bez powodzenia. Sam natomiast z podanych wyżej względów nie mogłem trzymać ich w domu.

### Bezpańskie, ale we własnej budzie

Gdy spadł pierwszy śnieg p. Imiołko zapytała, czy pozwolę postawić budę na działce. Wyraziłem zgodę, chociaż naruszało to działkowy regulamin. Wraz z uczniami z Zespołu Szkół Rolniczych wykonała ta Pani solidną, ocieploną budę – ładnie wymoszczoną słomą. Było na pewno z tym sporo zachodu, a i kilkukilometrowe jej przewiezienie wymagało dużego samozaparcia. Szczerze mówiąc było mi nieco wstyd, że ta niepozorna kobieta wykazywała więcej inicjatywy aniżeli ja sam – obdarzony niespodziewanym przychówkiem.



### Wyrzucone z budy

Całą tę ostrą i śnieżną zimę dozwoliliśmy tym psom pokarm – choć uczciwie muszę dodać, że zdarzały mi się kilkudniowe przerwy. Na początku nowego roku ktoś beczernie wyrzucił budę z mojej działki na pobliską alejkę. Tak ją wyrzucił, że psy nie mogły do niej wejść. Niestety, mamy i tak reagujących na psią dół ludzi. Postanowiłem, że zostawię ją na tej alejce, ale tak, aby psy mogły w niej się schronić. Nie wniosłem jej spowrotem na działkę, ponieważ nie mogłem wykluczyć, iż usunął ją jakiś działkowicz i był gotowy uczynić to ponownie. Z drugiej strony miałem świadomość, że obecność psów w

czasie wiosny jest niedopuszczalna. Poza tym obok budy zaczęły się gromadzić inne bezdomne psy, które też chciały się pożywić.

### Przedwiosenna przeprowadzka

Ponieważ już niedługo może zgiąć śnieg i działkowicze będą częściej odwiedzać swoje zagony – w dniu 10 marca postanowiłem budę przewieźć z alejki na zaplecze pobliskiej działkowej świetlicy. Gdy ją wiozłem na sankach, ujrzałem p.p. Imiołko i Przekop. Ich zdaniem, postawienie budy za świetlicą, może narazić psy na niebezpieczeństwo ze strony pewnego pana, który ponoć już widłami zadźgał bezdomnego psa. P. Imiołko zaproponowała, aby budę ustawić na jej działce, która leży w bocznej części ogrodu, a domek ma werandę; z której buda jest mniej widoczna. Oboje, z trudem przemierzając głęboki śnieg, dowieźliśmy budę na tę działkę. Zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to kolejne tymczasowe rozwiązanie. P. Imiołko poprosiła, abym spróbował załatwić miejsce dla suki w elckim schronisku. Sama spróbuje znaleźć opiekuna dla młodego pieska. Oba są czarne i nie za duże. (A może ktoś z Czytelników jest gotów go przyjąć?) Obiecałem podjąć stosowne działania, ale wracając z działki pomyślałem: dlaczego takich spraw nie można rozwiązać w wojewódzkich Suwałkach? Wcześniej p. Przekop delikatnie zwróciła mi uwagę, że jako radny winienem coś zdziałać, aby w naszym mieście było schronisko dla bezdomnych psów.

### Problem nie tylko tych dwóch piesków

Nieco mi wstyd, że pozbyłem się



psów z własnej działki i jednocześnie – choć na jej życzenie – przeniośłem trudności na barki wrażliwej działkowiczki. Jak już wspomniałem, nie jestem zbyt miłośnikiem czworonogów, ale spotykając się z tak bezinteresownym zaangażowaniem innych, trudno przejść obojętnie, zwłaszcza, że mandat radnego nakłada na mnie pewne publiczne obowiązki – niekoniecznie wyjątkowej rangi.

### Apel

#### do ludzi dobrej woli

W tej sytuacji zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym nie jest obojętna sprawa bezdomnych psów o współdziałanie. Musimy zrobić wszystko, aby wzorem cywilizowanych krajów powstało w Suwałkach stałe schronisko. Liczę, że inni, w tym osoby publiczne, do których się będę zwracał, wesprą tę inicjatywę. Nie można tego zbywać okrugłymi słowami, z których niewiele wynika. Skoro stać nas np. na dokładanie około 2 miliardów starych złotych na utrzymanie Izby Wyrzeźwieni, to muszą się znaleźć pewne środki również na ten cel. Oczywiście w tegorocznym budżecie niewiele jest możliwości, ale liczę też na wsparcie finansowe ze strony Czytelników i sponsorów, których nazwiska będziemy publikować na łamach „TS”.

### Czas na działanie

Szanowni Czytelnicy! Piszcie listy, dzwońcie do redakcji, zgłaszajcie swoje propozycje. Razem możemy sporo dobrego zrobić i potem móc – bez większego zażenowania – spojrzeć w oczy takich pań jak p. Imiołko, Przekop i wielu innych. Sam tę sprawę traktowałem jak większość z nas. Teraz nie jestem nawiedzonym działaczem ruchu „ANIMALS”, ale zwykła, normalna przyzwoitość nakazuje mi nie być obojętnym. A to, że ktoś tak lub owak to skomentuje lub czegoś się będzie w naszym działaniu dopatrywał, jest mało ważne w zestawieniu, z tak istotną sprawą do załatwienia. Dziś sztandarowe tematy to Specjalna Strefa Ekonomiczna, kompostownia, oczyszczalnia, obwodnica, centrum handlowo-wystawienicze, dworzec PKS itp. itd. To wszystko jest oczywiście ważne, ale służy przede wszystkim człowiekowi. Może nadszedł czas zrobić coś dla tych, którzy jako pierwsi służyli naszemu przaprzedkom. Wszyscy jesteśmy też za ich los odpowiedzialni i nie skazujmy ich na kolejną zimową gehennę w silnym mrozie i ciągłym głodzie.

Jerzy Broc